

Sygn. akt VI ACa 1023/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2020r.

**Sąd Apelacyjny** w Warszawie Wydział VI Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Ksenia Sobolewska – Filcek (spr.)

Sędzia SA Marzena Miąskiewicz

Sędzia SA Grażyna Kramarska

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2020 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Bank S.A. w W.

przeciwko B. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 4 października 2019 r. sygn. akt III C 676/16

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od B. K. na rzecz (...) Bank S.A. w W. 8 100,00 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt VI ACa 1023/19**

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 19 maja 2016 r. w elektronicznym postępowaniu upominawczym (...) Bank S.A. w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej B. K. kwoty:

- a) 1.161.905,73 zł wraz odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP liczonymi od dnia 13 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty;
- b) 47.497,80 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;
- c) 19.440,86 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;
- d) 60 zł z tytułu opłat i prowizji.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwana zawarła z nim umowę pożyczki hipotecznej, jednak nie wywiązała się z obowiązku terminowych spłat. Powstanie zaległości pozwanej było podstawą wystawienia wyciągu z ksiąg banku,

stwierdzającego wymagalne zadłużenie. Przy czym kwota 1.161.905,73 zł stanowi należność główną, której domaga się wraz z dalszymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego, które na dzień sporządzania pozwu wynosiły 10 % w skali roku, liczonymi od dnia 12 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty. Z kolei kwota 47.479,80 zł stanowi odsetki umowne za okres korzystania z kapitału, w wysokości 6,01 %, liczone od 7 czerwca 2016 r. do 15 lutego 2016 r. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, w wysokości określonej w art. 395 § 2 k.c. Ponadto powód wskazał, że kwota 19.440,86 zł została naliczona tytułem odsetek za opóźnienie, w wysokości 10 % za okres od 2 lipca 2015 r. do 11 kwietnia 2016 r. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, w wysokości określonej art. 359 § 2 k.c. Natomiast kwota 60 zł została naliczona z tytułu opłat i prowizji.

**Wyrokiem zaocznym z 19 stycznia 2017 r.** Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanej na rzecz powoda 1.161,905,73 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od 13 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty; 47.497,80 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty; 19.440,86 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz 60 zł, a także koszty procesu i polecił zwrócić powodowi kwotę 14.362 zł z uiszczonej opłaty od pozwu.

W sprzeciwie od powyższego wyroku pozwana wniosła o jego uchylenie i oddalenie powództwa oraz o ustalenie, że umowa pożyczki hipotecznej była nieważna z uwagi na brak zdolności pozwanej do świadomego i swobodnego składania oświadczeń woli w czasie jej zawarcia. W uzasadnieniu wskazała, że jest przewlekle chora, od kilku lat niezdolna do uczestniczenia w życiu społecznym i kierowania swoją wolą. Dopiero po (...) znalazła się pod opieką lekarzy (...). Leczy się przychodni (...). W sporządzaniu pisma pomagają jej zaś osoby bliskie. Z uwagi na stan zdrowia zaniedbała szereg obowiązków, jest osobą łatwowierną i naiwną.

Odnosząc się do wydania w sprawie wyroku zaocznego, pozwana wskazała, że w okresie kilkudziesięciu miesięcy pozostawała pod stałą opieką lekarską i sporadycznie przebywała pod adresem ul. (...) w W.. Nie rozumiała treści korespondencji sądowej i nie była w stanie uczestniczyć w rozprawie w dniu 9 stycznia 2017 r., z uwagi na zły stan zdrowia.

Powód wniósł o utrzymanie wyroku zaocznego w mocy w całości.

**Wyrokiem z 4 października 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie** utrzymał w mocy wyrok zaoczny z 19 stycznia 2017 r. w punkcie 1, natomiast w punktach 2 i 3 go uchylił i: zasądził od pozwanej na rzecz powoda 15.459,96 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz obciążył ją brakującą częścią opłaty sądowej od pozwu i przyznał jej pełnomocnikowi ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie wynagrodzenie za pomoc prawną świadczoną pozwanej z urzędu.

Powyższy wyrok zapadł na gruncie następujących ustaleń faktycznych:

W dniu 26 stycznia 2010 r. B. K. zawarła z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. umowę pożyczki hipotecznej (...) nr (...). Umowę tę pozwana zawarła w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej pod nazwą (...) (NIP (...), REGON (...)), przez co nie podlegała ona reżimowi ustawy o kredycie konsumenckim. Kwotę pożyczki określono na 1.346.025,72 zł, a całkowity koszt pożyczki (całkowita kwota do zapłaty) na dzień sporządzenia umowy - na 1.944.422,99 zł. Na tę sumę składały się wszystkie koszty, które pożyczkobiorczyni zobowiązana była ponieść oraz suma wszystkich opłat, w tym około kredytowych. Pożyczki udzielono w walucie polskiej, bez okresu karencji. Miała być spłacana w 240 równych ratach. Celem pożyczki była spłata przez pozwaną kredytów ratalnych, limitów ROR, kart kredytowych, pożyczek, opłat około kredytowych oraz ubezpieczenia ochrony tytułu prawnego do nieruchomości. Oprocentowanie pożyczki było zmienne i wynosiło w dniu jej udzielenia 10,51 % w stosunku rocznym, stanowiąc sumę stawki referencyjnej obliczanej do dwóch miejsc po przecinku, jako średnia ze stawek WIBOR 12M z pierwszych pięciu dni roboczych miesiąca poprzedzającego okres obowiązywania stawki, tj. maja (§ 5 ust. 2 Umowy). Stawka referencyjna ulegała zmianie w okresach rocznych pod warunkiem zmiany przynajmniej o 10 punktów bazowych w

stosunku do stawki referencyjnej obowiązującej poprzednio (§ 5 ust. 3 Umowy). Termin ostatniej raty przewidziano na 7 marca 2030 r.

Bank mógł wypowiedzieć umowę pożyczki m.in. w przypadku, gdy pożyczkobiorczyni zalegała w całości lub w części z zapłatą dwóch rat pożyczki i pomimo pisemnego wezwania do zapłaty listem poleconym nie spłaciła zaległości w terminie 7 dni od dnia otrzymania ww. wezwania. Szczegółowe obowiązki i uprawnienia stron oraz warunki wypowiedzenia umowy określał Regulamin (§ 8 Umowy).

Pozwana zawierając umowę pożyczki oświadczyła, że wszelkie dane zawarte we wniosku i umowie są zgodne z prawdą oraz potwierdziła otrzymanie Regulaminu Kredytowania Hipotecznego, Tabeli Opłat i Prowizji, Dyspozycji Uruchomienia Środków, Oświadczenia o ryzyku stopy procentowej oraz Harmonogram Wypłaty Transz (§ 12). Jako adres miejsca zamieszkania w dniu zawarcia umowy (i jako adres do korespondencji) wskazała ul. (...) w W., zobowiązując się w § 9 ust. 3 punkt b podpunkt iii) do wskazania każdorazowo nowego adresu do doręczeń na terytorium RP.

Na zabezpieczenie wierzytelności z umowy pożyczki ustanowiono hipotekę zwykłą na kwotę 1.346.025,72 zł oraz hipotekę kaucyjną do kwoty 942.218 zł na nieruchomości położonej w G. o powierzchni 12877 m<sup>(2)</sup>, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr KW (...). Zabezpieczenie pożyczki stanowiło również pełnomocnictwo dla banku, w formie aktu notarialnego, do sprzedaży nieruchomości w przypadku upływu terminu wypowiedzenia i braku spłaty w terminie czterech miesięcy od dnia postanowienia pożyczki w stan natychmiastowej wymagalności, za cenę nie mniejszą, niż 1.250.000 zł; cesja praw z polisy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych (...); oświadczenie o poddaniu się egzekucji do kwoty 2.692.051,44 zł; weksel własny in blanco wraz z deklaracją wekslową dla banku; umowę przeniesienia środków pieniężnych w kwocie 35.000 zł (umowa (...)) oraz cesja praw z produktu inwestycyjnego (...).

Po zawarciu umowy pożyczki pozwana dokonała następujących wpłat: 15.325,62 zł w dniu 08 marca 2010 r., 9.098,44 zł w dniu 07 kwietnia 2010 r.; 11.715,71 zł w dniu 07 maja 2010 r.; 11.715,71 zł w dniu 07 czerwca 2010 r., 11.346,98 zł w dniu 07 lipca 2010 r., 11.346,98 zł w dniu 09 sierpnia 2010 r.; 11.346,98 zł w dniu 07 września 2010 r., 11.346,98 zł w dniu 07 października 2010 r.; 11.346,98 zł w dniu 08 listopada 2010 r., 11.346,98 zł w dniu 07 grudnia 2010 r.; 11.346,98 zł w dniu 07 stycznia 2011 r., 11.346,98 zł w dniu 07 lutego 2011 r., 11.346,98 zł w dniu 07 marca 2011 r., 11.346,98 zł w dniu 07 kwietnia 2011 r., 11.346,98 zł w dniu 09 maja 2011 r.; 11.346,98 zł w dniu 07 czerwca 2011 r., 11.670,05 w dniu 07 lipca 2011 r., 11.670,05 w dniu 08 sierpnia 2011 r., 11.670,05 zł w dniu 08 września 2011 r., 3.204,23 zł w dniu 07 października 2011 r., 8.470,75 zł w dniu 10 października 2011 r., 11.670,05 zł w dniu 07 listopada 2011 r., 11.670,05 zł w dniu 07 grudnia 2011 r., 11.670,05 zł w dniu 09 stycznia 2012 r., 11.670,05 zł w dniu 07 lutego 2012 r., 11.670,05 zł w dniu 07 marca 2012 r., 11.670,05 zł w dniu 09 kwietnia 2012 r., 11.670,05 zł w dniu 07 maja 2012 r., 11.670,05 zł w dniu 07 czerwca 2012 r., 11.904,71 zł w dniu 07 lipca 2012 r., 11.904,71 zł w dniu 07 sierpnia 2012 r., 11.904,71 zł w dniu 07 września 2012 r., 11.904,71 zł w dniu 07 października 2012 r., 11.904,71 zł w dniu 07 listopada 2012 r., 11.904,71 zł w dniu 07 grudnia 2012 r., 11.904,71 zł w dniu 07 stycznia 2013 r., 11.904,71 zł w dniu 07 lutego 2013 r., 11.904,71 zł w dniu 07 marca 2013 r., 11.904,71 zł w dniu 07 kwietnia 2013 r., 11.904,71 zł w dniu 07 maja 2013 r., 11.904,71 zł w dniu 07 czerwca 2013 r., 3.171,49 zł w dniu 07 lipca 2013 r., 7.259,05 zł w dniu 09 lipca 2013 r., 10.429,09 zł w dniu 07 sierpnia 2013 r., 10.429,09 zł w dniu 07 września 2013 r., 10.429,09 zł w dniu 07 października 2013 r., 10.429,09 zł w dniu 07 listopada 2013 r., 10.429,09 zł w dniu 07 grudnia 2013 r., 10.429,09 zł w dniu 07 stycznia 2014 r., 10.135,90 zł w dniu 07 lutego 2014 r., 293,71 zł w dniu 11 lutego 2014 r., 10.431,08 zł w dniu 07 marca 2014 r., 10.429,09 zł w dniu 07 kwietnia 2014 r., 10.429,09 zł w dniu 07 maja 2014 r., 10.429,09 zł w dniu 07 czerwca 2014 r., 10.321,07 zł w dniu 07 lipca 2014 r., 1.401,97 zł w dniu 07 sierpnia 2014 r., 35,39 zł w dniu 29 sierpnia 2014 r., 19.365,44 zł w dniu 29 września 2014 r., 10.329,58 zł w dniu 13 października 2014 r., 5.743,52 zł w dniu 07 listopada 2014 r., 29,26 zł w dniu 29 listopada 2014 r., 14.976,30 zł w dniu 19 grudnia 2014 r., 658,99 zł w dniu 25 lutego 2015 r., 61.996,98 zł w dniu 02 lipca 2015 r.

W chwili zawarcia umowy pozwana nie cierpiała na jakiegokolwiek zaburzenia (...), mogące mieć wpływ na ocenę ważności czynności prawnej. W tym czasie prowadziła działalność gospodarczą - firmę szkoleniową, która dobrze

prosperowała. Poza tym była Sekretarzem K. (...) Zagranicznej (...). Udzielała się w akcjach charytatywnych, zorganizowała przyjęcie urodzinowe dla działacza (...) na 100 osób. Jeździła taksówką do miejscowości odległych od W. nawet o 40 km, dwa razy w miesiącu korzystała z wizyt u fryzjera i kosmetyczki, płacąc za jedną wizytę u kosmetyczki 400 zł. Jednak już w 2015 r. miała epizod (...)

W czerwcu 2016 r. po raz pierwszy powołała się na udokumentowany fakt, że korzysta z pomocy (...). U pozwanej nie rozpoznano jednak przewlekłej choroby (...), jak również deficytów natury poznawczej.

Pismami z 8 lipca 2015 r., 10 sierpnia 2015 r. oraz 12 listopada 2015 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty zaległości w spłacie pożyczki. Powyższa korespondencja została wysłana listem poleconym na wskazany przez pozwaną w umowie (i nie zmieniony) adres przy ul (...) w W. i nie została zwrócona nadawcy jako niepodjęta.

Wobec zalegania przez pozwaną ze spłatą rat pożyczki, (...) Bank S.A. pismem z 21 grudnia 2015 r. wypowiedział jej umowę (...) z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, liczonego od dnia doręczenia wypowiedzenia wskazując, że w następnym dniu po upływie okresu wypowiedzenia całość środków kredytowych wraz z odsetkami i kosztami staje się wymagalna i podlega natychmiastowemu zwrotowi. Jednocześnie bank wskazał, że rozważy możliwość cofnięcia oświadczenia o wypowiedzeniu w przypadku uregulowania w okresie wypowiedzenia całości zaległości, które na dzień sporządzenia niniejszego pisma obejmowały następujące kwoty:

- 25.082,21 zł tytułem należności kapitałowej,
- 34.625,03 zł tytułem odsetek umownych,
- 614,55 zł tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej,
- 45 zł tytułem kosztów i opłat za czynności banku zgodnie z Tabelą Opłat i Prowizji.

Korespondencja zawierająca oświadczenie banku o wypowiedzeniu umowy została wysłana do pozwanej na adres ul. (...) w W. i nie została przez adresatkę podjęta w terminie (awizowana 31 grudnia 2016 r., zwrot do nadawcy 15 stycznia 2016 r.).

W dniu 18 lutego 2016 r. bank wezwał B. K. do natychmiastowej spłaty całej należności, która na dzień sporządzenia pisma obejmowała:

- 1.161.905,73 zł tytułem należności kapitałowej,
- 47.497,80 zł tytułem odsetek umownych,
- 2.012,27 zł tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej,
- 60 zł tytułem kosztów i opłat za czynności banku zgodnie z Tabelą Opłat i Prowizji, w związku z wypowiedzeniem umowy pożyczki nr (...). Termin, w jakim kwota ta miała zostać uiszczona, wynosił 7 dni od dnia otrzymania wezwania, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowo – egzekucyjnego w przypadku braku spłaty całości należności.

Również ta korespondencja, skierowana do pozwanej na wskazany przez nią adres, została zwrócona nadawcy.

Pozwana nie przystąpiła do spłaty zaległości, a wyznaczony jej w tym celu termin upłynął bezskutecznie.

W dniu 12 kwietnia 2016 r. powód wystawił Wyciąg z Ksiąg Banku nr (...), zgodnie z którym zadłużenie z tytułu zawartej umowy pożyczki nr (...) z dnia 26 stycznia 2010 r. w rachunku bankowym P. Hipotecznej B. K. wobec (...) Bank S.A. wynosiło:

- a) 1.161,905,73 zł z tytułu należności głównej (niespłaconego kapitału),

b) 47.497,80 zł tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału w wysokości 6,01% od dnia 07 czerwca 2015 r. do dnia 15 lutego 2016 r.,

c) 19.440,86 zł tytułem odsetek za opóźnienie naliczanych od kwoty niespłaconego kapitału w wysokości 10,00% od dnia 02 lipca 2015 r. do dnia 11 kwietnia 2016 r.,

d) 60 zł tytułem opłat i innych prowizji.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o przedłożone przez powoda dokumenty, których prawdziwości pozwana nie kwestionowała. Ponadto stan faktyczny ustalono w oparciu o zeznania świadka B. B. oraz opinię (...). Sąd I instancji opisał szczegółowo moc dowodową, jaką posiada w obecnym stanie prawnym wyciąg z ksiąg banku i wskazał, że w jego ocenie pozostaje on wiarygodny, a nadto, że brak było w sprawie dowodów podważających taką ocenę.

Zeznania świadka B. B. w zakresie, w jakim dotyczyły stanu zdrowia psychicznego powódki w okresie wypowiedzenia umowy, okazały się nieprzydatne dla niniejszej sprawy z uwagi na złożoną przez biegłych sądowych opinię (...). Sam świadek nie posiadał wiedzy medycznej pozwalającej na miarodajną ocenę stanu zdrowia psychicznego pozwanej. Z zeznań świadka wynika również, iż poznał pozwaną w roku 2014, a zatem już po zawarciu przez nią umowy pożyczki.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z przesłuchania pozwanej, jako spóźniony uznając, że jego uwzględnienie ewidentnie przyczyniłoby się do przedłużenia postępowania, bo skutkować musiałoby odroczeniem rozprawy (pozwana mimo tak sformułowanego wniosku jej pełnomocnika nie była bowiem obecna). Po wtóre, dowód z przesłuchania stron ma charakter jedynie subsydiarny, tymczasem postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone, a istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty zostały ustalone na podstawie dostępnych dowodów innych, niż relacja strony: dokumentów, zeznań świadka i opinii biegłego. Relacja pozwanej nie jest zdolna podważyć lub zmienić wniosków niekwestionowanej przez żadną ze stron opinii biegłych, opartych na dokumentacji medycznej i badaniu powódki. Podobnie twierdzenia pozwanej, która zawarła umowę jako przedsiębiorca, nie mogą nadać innego brzmienia przepisom łączącej strony umowy, która dla zmiany jej postanowień wymagała nie tylko konsensusu stron, ale też zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Sąd Okręgowy stwierdził też, że nie sposób udowodniać zeznaniami pozwanej, że nie mieszkała pod adresem wskazanym w pozwie i umowie, skoro pod tym właśnie adresem odebrała w dniu 29 września 2016 r. zawiadomienie o rozprawie, zaś w dniu 9 lutego 2017 r. odpis wyroku zaocznego. W tych okolicznościach fakt, że postanowieniem z 5 września 2016 r., prawomocnym z dniem 11 października 2016 r. własność spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego przy ulicy (...) w W. przysądzono nabywcy licytacyjnemu, nie stoi w sprzeczności z powyższymi ustaleniami. Dopiero pismo procesowe z 19 czerwca 2017 r. może uzasadniać wniosek, że pomiędzy otrzymaniem odpisu wyroku zaocznego (9 lutego 2017 r.), a datą tego pisma, pozwana zmieniła miejsce zamieszkania, przenosząc się do miejscowości G..

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne w świetle art. 720 § 1 k.c. Sporna umowa nie podlegała bowiem przepisom ustawy o kredycie konsumenckim z uwagi na zawarte w rubryce IV (Parametry pożyczki) jednoznaczne wyłączenie, prowadzące jednocześnie do wniosku, że zawierając tę umowę B. K. działała jako przedsiębiorca, prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...).

Sąd Okręgowy zważył też, że umowa pożyczki powinna przede wszystkim wskazywać strony umowy wraz z określeniem ich roli w tym stosunku, jak i przedmiot pożyczki. Przedmiotowo istotnym elementem umowy pożyczki jest też obowiązek jej zwrotu. Bez tego elementu nie ma bowiem umowy pożyczki. W sytuacji, gdy przedmiotem umowy są pieniądze, wystarczy wskazanie wielkości pożyczki, zaś w odniesieniu do rzeczy oznaczonych gatunkowo - należy określić ich rodzaj i ilość.

W niniejszej sprawie bezspornym było, że powód udzielił pozwanej pożyczki na warunkach określonych w umowie, a także że pozwana nie wywiązała się z jej spłaty. Pozwana nie twierdziła w toku procesu, że kwoty pożyczki nie otrzymała

lub, że spłaciła swoje zobowiązanie w całości, ewentualnie w kwocie wyższej, niż wynikająca z historii rachunku pożyczki. Nie kwestionowała również indywidualnie ustalonych parametrów ekonomicznych umowy, wpływających na jej całkowity koszt, który został określony już w samej umowie.

Wnosząc sprzeciw pozwana twierdziła, że powództwo winno być oddalone, albowiem zawierając umowę pożyczki miała działać w stanie wyłączającym świadome podjęcie decyzji i wyrażenie woli. Okoliczność ta, zdaniem pozwanej, uzasadniała uznanie umowy za nieważną. Ustalenia poczynione w niniejszej sprawie nie dają jednak żadnych podstaw do uwzględnienia takiego zarzutu. Sporządzona w sprawie opinia (...) wykluczyła ponad wszelką wątpliwość, aby pozwana zawierając umowę pożyczki była niezdolna do rozpoznania znaczenia dokonywanej czynności i kierowania swoim postępowaniem. Z opinii tej wynika, że pozwana w dacie zawarcia umowy pożyczki mogła podjąć świadomą i swobodną decyzję co do celu i skutków swojego działania. Wnioski opinii Sąd Okręgowy podzielił tym bardziej, że w zakreślonym terminie strony nie zgłosiły do nie żadnych zastrzeżeń. Są one jednoznaczne, kategoryczne, spójne z ustaleniami biegłych i zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Nie jest też prawdopodobnym, aby pozwana, prowadząc dobrze prosperującą działalność gospodarczą, zaciągając kolejne kredyty, działała nieświadomie, a nawet nieracjonalnie. Tym bardziej, że z przedstawionych przez powoda wyliczeń wynika, iż do lutego 2015 r., a więc przez 5 lat od dnia zawarcia umowy pożyczki, dokonywała spłaty. W tym okresie nie podnosiła zarzutów co do braku możliwości swobodnego podjęcia decyzji, czy pozostawiania w stanie wyłączającym świadome podjęcie decyzji pomimo, iż jak podnosiła w toku badania przez biegłych, podjęła leczenie psychiatryczne rzekomo w 2008 r. (brak na tę okoliczność dowodów z dokumentacji medycznej).

Dodatkowo, jak zeznał świadek B. B., firma prowadzona przez pozwaną dobrze prosperowała. Nie mogłoby to mieć miejsca, gdyby stan zdrowia pozwanej na to nie pozwalał. Sąd Okręgowy miał też na uwadze, że nie każde schorzenie eliminuje osobę nim dotkniętą z podejmowania działań i uczestnictwa w obrocie cywilnoprawnym. Z opinii biegłych nie wynika też, aby skłonności do hazardu, czy rozrzutności, na które powoływała się pozwana, miały związek z jej chorobą.

Ostatecznie więc, w ocenie Sądu Okręgowego, pozwana nie wykazała, aby zawierając z powodem umowę pożyczki znajdowała się w stanie wyłączającym świadome podejmowanie decyzji.

Kolejnym zarzutem podniesionym przez pozwaną w sprzeciwie od wyroku zaocznego było twierdzenie, jakoby charakter spornej umowy był niejasny. Z jednej strony wskazano w niej, że zostaje zawarta w ramach prowadzonej przez pozwaną działalności gospodarczej, z drugiej, iż jest zawarta z konsumentem. Zgodnie jednak z § 11 ust. 1 umowy, podlegałaby ona rygorowi ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 20 lipca 2001 r. jedynie wówczas gdy zostałoby to zaznaczone w części szczególnej umowy (IV). Zapisów takich jednak brak (przeciwnie - stwierdzono w treści umowy, że nie podlega ona reżimowi konsumenckiemu), a zatem oczywistym jest, że umowa pożyczki została zawarta z pozwaną, jako osobą prowadzącą działalność gospodarczą, a nie z konsumentem.

Niezależnie od powyższego, zdaniem Sądu Okręgowego, roszczenie banku zasługiwało na uwzględnienie, albowiem pozwana nie zakwestionowała skutecznie wysokości dochodzonej należności. Bezspornym jest również, że w dacie wypowiedzenia umowy pozwana zamieszkiwała pod adresem, na który kierowano korespondencję. W tym stanie rzeczy korespondencję bankową należało uznać za skutecznie doręczoną. Pozwana miała zatem możliwość zapoznania się z oświadczeniem banku o wypowiedzeniu umowy. W toku postępowania, powód przedstawił rozliczenie, którego pozwana nie podważyła. W szczególności nie udowodniła, że dokonała innych jeszcze (poza objętych zestawieniami) wpłat na poczet dochodzonego zadłużenia, albo że treść zapisów na koncie umowy była niezgodna z umową. W tych okolicznościach, wobec braku popartych dowodami twierdzeń przeciwnych, należało uznać roszczenie powoda za udowodnione, tak co do zasady, jak i co do wysokości. Przedłożony przez powoda wyciąg z ksiąg banku, który trzeba interpretować jako dokument prywatny, w pełni koresponduje z obszernym zestawieniem wszystkich wypłat i spłat. Zestawienie to nie było kwestionowane, a pozwana przyznała, że od 2015 r. zaprzestała spłaty rat. Postawa ta uzasadniała wypowiedzenie umowy zgodnie z jej treścią i postawienie całej wierzytelności banku w stan wymagalności.

Rozstrzygając o zasadności roszczenia odsetkowego Sąd Okręgowy powołał art. 359 § 2 k.c. oraz art. 482 § 1 k.c. oraz stwierdził, że wysokość odsetek umownych, w tym odsetek umownych za opóźnienie (odsetki karne), wynika z umowy. Co więcej, w przedłożonym przez stronę powodową zestawieniu operacji i zapisów na rachunku pożyczki (którego pozwana nie kwestionowała) przy każdym dniu podano wysokość obowiązującej wówczas stopy procentowej, według jakiej oprocentowana była należność. W ocenie Sądu Okręgowego powód sprostował więc ciężarowi wykazania zasadności powództwa oraz wysokości dochodzonego w sprawie roszczenia, a zarzuty pozwanej wyartykułowane w sprzeciwie od wyroku zaocznego nie znajdowały uzasadnienia w świetle przedłożonej do akt dokumentacji.

W konsekwencji wyrok zaoczny w zakresie rozstrzygnięcia głównego należało, zdaniem Sądu Okręgowego, utrzymać w mocy – odpowiada on prawu, jest słuszny, znajduje oparcie w materiale dowodowym ocenionym z perspektywy stanowisk stron. Pozwana nie też wykazała, aby jej niestawiennictwo na rozprawie zaocznej było usprawiedliwione. Sam stan zdrowia, na jaki się powoływała, nie może prowadzić do uznania, że jej niestawiennictwo w dniu rozprawy jest usprawiedliwione. Pozwana nie przedstawiła ta ten fakt wymaganego zaświadczenia od lekarza sądowego. Rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w wyroku zaocznym należało jednak skorygować ze względu na wartość przedmiotu sporu.

W apelacji od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości, B. K. zarzuciła Sądowi Okręgowemu: naruszenie przepisów postępowania przez brak przesłuchania pozwanej w charakterze strony - pełnomocnik ze względu na częsty brak możliwości kontaktu ze skarżącą nie miał bowiem wszystkich wiadomości dotyczących sprawy, nie dysponował dokumentami, które zaginęły, zatem jedynie skarżąca była w stanie przedstawić informacje dotyczące zawartej umowy.

Dodatkowo pozwana wskazała, że została wprowadzona w błąd przez bank przy zawieraniu umowy – uważała, że jest to kredyt konsumencki, który został przeznaczony na spłatę innych zobowiązań bankowych. Nigdzie bowiem nie było napisane, że pieniądze z kredytu mają być przeznaczone na określoną działalność gospodarczą, zaś fakt, że pozwana prowadzi działalność gospodarczą, według niej został przedstawiony, jako źródło utrzymania.

Pozwana podkreśliła również, że w dniach 30-31 lipca 2015 r. przebywała w szpitalu po (...); od 5 sierpnia 2015 r. rozpoczęła intensywną terapię (...); od 8 lutego do 8 lipca 2016 r. przebywała w szpitalu (...) - oddział dzienny; od 3 do 6 października 2016 r. przebywała na oddziale wewnętrznym; od 1 grudnia 2016 r. poddaje się terapii (...)w PZP - (...); od 24 maja do 28 września 2017 r. leczyła się na oddziale (...) – dziennym; w latach 2018 i 2019 poddaje się cotygodniowej indywidualnej terapii psychologicznej, od 15 do 18 czerwca 2018 r. leczyła się w szpitalu - oddział wewnętrzny. Dodatkowo, w roku 2018 wykryto u skarżącej anomalię żylną w mózdzku.

Zatem twierdzenie sądu, że odbierała korespondencję od banku w roku 2015 i nie reagowała na nią, jest błędne, gdyż w tamtym czasie i później jej stan zdrowia uniemożliwiał właściwe postrzeganie rzeczywistości - cierpi bowiem na zaburzenia poznawcze stwierdzone przez specjalistów.

W ocenie skarżącej Sąd Okręgowy błędnie ustalił, że wypowiedzenie umowy przesłane na adres (...) awizowano w dniu 31 grudnia 2019 r. Skarżąca podniosła też, że w sprawie (...) Sąd Rejonowy odraczał już rozprawę po zapoznaniu się z opiniami biegłych sądowych ze względu na stan jej zdrowia.

Apelacja zarzuca również naruszenie prawa materialnego wobec nieuwzględnienia tego, że pozwana została wprowadzona w błąd co do charakteru zawartej umowy. Stwierdziła ponadto, że nie było zgodne z prawem i zasadami równości powiązanie produktu inwestycyjnego (...) z możliwością uzyskania kredytu. Bank stał tu w pozycji dominującej.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę rozstrzygnięcia poprzez uchylenie wyroku zaocznego i oddalenie powództwa lub o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Powód (...) Bank S.A. w W. wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu w całości.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia sądu I instancji w zakresie ważności i skuteczności zawarcia umowy pożyczki przez pozwaną, skuteczności wypowiedzenia umowy przez bank oraz wykazania przez powoda wysokości dochodzonego w sprawie roszczenia.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych przez pozwaną, Sąd Apelacyjny zważył w pierwszym rzędzie, że w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy, oddalając wniosek pozwanej o przesłuchanie jej w charakterze strony, nie naruszył przepisów postępowania. Należy bowiem podkreślić, że w niniejszej sprawie, wobec początkowej bezczynności pozwanej zapadł wyrok zaoczny. Pozwana zaś wniosła sprzeciw od tego wyroku. A zgodnie z art. 344 § 2 k.p.c. (w brzmieniu aktualnym w dacie wniesienia sprzeciwu, to jest w lutym 2017 r.) w piśmie zawierającym sprzeciw pozwany powinien przytoczyć zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy, oraz okoliczności faktyczne i dowody. Przy czym twierdzenia i dowody spóźnione sąd obowiązany był pominąć.

Powołana wyżej zasada prekluzji dowodowej nie miała i nie ma jednak charakteru bezwzględnego, ponieważ możliwe było dopuszczenie później zgłoszonych twierdzeń i dowodów, jednak jedynie, gdyby strona uprawdopodobniła, że nie zgłosiła ich w sprzeciwie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Kwestia ta była zaś w sprawie niniejszej szczegółowo rozważana przez Sąd Okręgowy, wobec zgłoszenia przez stronę pozwaną wniosku o przesłuchanie pozwanej w charakterze strony, jednak dopiero na ostatniej rozprawie. Przy czym pełnomocnik pozwanej składając ten wniosek nie wskazał na żadne okoliczności które uzasadniałyby przyjęcie, że nie mógł być on zgłoszony wcześniej, czy też że zachodzą inne, szczególne okoliczności o których mowa w art. 344 § 2 k.p.c.

Dodatkowo, teza dowodowa sprecyzowana na rozprawie, obejmująca wyjaśnienie okoliczności zawarcia umowy oraz prowadzenia negocjacji z powodem w przedmiocie zadłużenia, nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia. Zarzut nieważności umowy był przedmiotem postępowania dowodowego przed sądem I instancji. Sąd ten dopuścił i przeprowadził dowody zgłoszone na tę okoliczność w sprzeciwie do wyroku zaocznego. A opinia biegłych powołanych w sprawie – z zakresu (...) – nie była przez pozwaną kwestionowana. Zatem jej zeznania nie mogłyby podważyć przeprowadzonego w sprawie dowodu z informacji specjalnych, bowiem wyklucza to charakter obu dowodów. Dowód z opinii biegłego może zostać podważony tylko wobec odmiennych twierdzeń innego biegłego powołanego przez sąd, a nie na podstawie subsydiarnego dowodu z przesłuchania strony, który przeprowadza się jedynie w sytuacji, gdy mimo wyczerpania środków dowodowych lub w przypadku ich braku, pozostają w sprawie niewyjaśnione jeszcze okoliczności.

Sąd Apelacyjny zważył też, że okoliczności wskazane przez pełnomocnika, jako podlegające ustaleniu w drodze zeznań pozwanej, nie zostały przez niego dookreślone w taki sposób, by mogły doprowadzić do zanegowania pozostałego materiału dowodowego – tj. dokumentów i opinii biegłych. Nie jest jasne w świetle tezy dowodowej, jakie okoliczności związane z zawarciem umowy miałyby przedstawić pozwana i jak mogłyby się przełożyć one na bezzasadność powództwa. W szczególności to, że poznana prowadzi negocjacje w przedmiocie spłaty zadłużenia, nie mogło doprowadzić do oddalenia powództwa.

Również w apelacji pozwana nie wskazała takich faktów, które miałyby zostać ustalone przez sąd, na skutek jej zeznań odmiennie, niż wynika to z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, co czyni zarzuty w tym względzie chybionymi.

Odnosząc się w pozostałym zakresie do zarzutów naruszenia prawa procesowego Sąd Apelacyjny zważył, że zasady oceny dowodów przez sąd sprecyzowane zostały w art. 233 § 1 k.p.c. Przepis daje wyraz obowiązującej w procesie cywilnym zasadzie swobodnej oceny dowodów. Jej założenia sprowadzają się do przyjęcia, że ocena dowodów zgromadzonych w sprawie pod względem ich wiarygodności i mocy stanowi element dyskrecjonalnej władzy sądu.



Jest jego podstawowym zadaniem, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego, przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, LEX nr 1635264). Przy czym swoboda nie oznacza tu dowolności. W wyroku z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98 (OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655), Sąd Najwyższy stwierdził, że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Aby więc skutecznie zarzucić sądowi błędną ocenę dowodów i w konsekwencji dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, należy wskazać na takie słabości w zaprezentowanej ocenie zgromadzonych dowodów, które dyskwalifikują ją z uwagi na naruszenie zasad logicznego rozumowania; oparcie się na dowodach przeprowadzonych z naruszeniem zasady wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, bez uwzględnienia wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz uchybienie zasadzie bezpośredniości, a także uchybienie wymaganej od sędziego znajomości przepisów, doktryny i orzecznictwa oraz zaniechanie uwzględnienia aktualnych informacji dotyczących różnych faktów życia społecznego, wymogów ogólnej kultury prawnej, jak również znajomości systemu pozaprawnych reguł i ocen społecznych, do których odsyłają przepisy obowiązującego prawa.

W świetle powyższych założeń zarzuty zawarte w apelacji nie mogą być uznane za trafne. Skarżąca prezentuje bowiem własne tezy dotyczące stanu swojego zdrowia oraz jego wpływu na ważność umowy, a także na skuteczność oświadczeń woli banku kierowanych wobec niej w związku z wypowiedzeniem umowy. Jednak taki sposób kwestionowania ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd pierwszej instancji na podstawie zgromadzonych dowodów, w tym dowodu z opinii biegłych, nie może odnieść spodziewanego skutku.

Skarżąca wskazuje w apelacji na daty jej wielokrotnych hospitalizacji w latach 2015 do 2018. Pozostają one jednak bez wpływu na ocenę ważności umowy zawartej w roku 2010. W tym zakresie Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że w chwili zawarcia umowy pozwana pozostawała w stanie zdrowia pozwalającym jej na świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dodatkowo, przedstawione przez pozwaną daty hospitalizacji nie korespondują czasowo z doręczeniami negowanymi przez nią: wezwań do zapłaty powstałych zaległości, wypowiedzenia umowy i wezwania na rozprawę. Jak też trafnie stwierdził Sąd Okręgowy, pozwana wiedziała jak usprawiedliwić niestawiennictwo na rozprawie i skoro udawało jej się w sprawie karnej, nic nie stało na przeszkodzie, by usprawiedliwić nieobecność w niniejszej sprawie. Przede wszystkim zaś nie wykazała, by w dacie przesłania jay wyżej wskazanych oświadczeń powoda nie miała możliwości zapoznania się z ich treścią. To bowiem, że pozwana poddawała się leczeniu zaburzeń lękowych i depresyjnych, nie usprawiedliwia twierdzenia, że nie była zdolna do zapoznania się z otrzymaną korespondencją, a ewentualne dowody na powyższą okoliczność nie zostały sądowi zaprezentowane w stosownym czasie.

Odnosząc się natomiast do zarzutów naruszenia prawa materialnego, które sprowadzają się do twierdzenia, że w istocie pozwana zawarła umowę pożyczki, jako konsumentka, Sąd Apelacyjny zważył, że niewątpliwie sporna umowa nie była umową o kredyt konsumencki w rozumieniu ustaw o kredycie konsumenckim z 20 lipca 2001 r. i z 12 maja 2011 r., z uwagi na sumę udzielonej pożyczki. Stąd prawidłowy zapis Rubryki IV spornej umowy.

Nie wyklucza to jednak badania, czy pozwana zawarła tę umowę, jako konsument w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Wbrew ustaleniom Sądu Okręgowego, nie wyklucza tego treść umowy, w której odwołanie się do pozwanej, jako osoby prowadzącej firmę (...) znajduje się jedynie w rubryce określającej warunki uruchomienia kredytu i dotyczy zaświadczeń o niezaleganiu z podatkami i składkami ZUS. Z umowy nie wynika też, by dedykowana była ona przedsiębiorcom lub, by suma pożyczki miała być przeznaczona na działalność gospodarczą lub zawodową pozwanej. Zatem pozwana ma w tej sprawie status konsumenta.

Powyższa ocena nie uzasadnia jednak uwzględnienia apelacji. Jak bowiem trafnie uznał Sąd Okręgowy, zarzuty pozwanej dotyczące nieważności umowy z uwagi na zawarcie jej w stanie wyłączającym świadome lub swobodne

podjęcie decyzji (art. 82 k.c.), w świetle wniosków wynikających z opinii biegłych, wspartych przeprowadzoną przez sąd analizą sposobu realizacji umowy przez pozwaną w pierwszych latach jej trwania, okazały się nieuzasadnione.

Podobnie, jak twierdzenia pozwanej sugerujące, jakoby została przy zawieraniu umowy wprowadzona przez powoda w błąd w zakresie tego, czy zawiera umowę jako konsument, czy też w ramach prowadzonej przez siebie działalności. Nie jest bowiem zrozumiałe dlaczego okoliczność ta miałaby mieć znaczenie w świetle wskazanej przez powoda podstawy faktycznej jego żądań (wypowiedzenie umowy wobec zaprzestania spłaty zadłużenia z tytułu udzielonej pożyczki). Nadto, Sąd Okręgowy zbadał treść umowy w świetle art. 720 i nast. k.c. i trafnie uznał, że spełnia ona ustawowe wymogi umowy pożyczki. Należy też podkreślić, że sporna umowa nie narusza art. 69 Prawa bankowego, w brzmieniu aktualnym w dacie jej zawarcia, ani art. 353<sup>(1)</sup> k.c. Ponadto, skarżąca nie złożyła wobec powoda oświadczenia o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu art. 84 k.c. A także uznać należy, iż takiego błędu, jaki sugerowała ona w sprzeciwie i w apelacji, nie można byłoby uznać za istotny w świetle dyspozycji art. 84 § 2 k.c. Co więcej, w sprzeciwie i uzupełniającym go piśmie pełnomocnika pozwanej ustanowionego z urzędu, nie znalazły się żadne treści, które uzasadniałyby ocenę zapisów spornej umowy w świetle art. 385<sup>(1)</sup> i nast. k.c. Natomiast zawarty w apelacji zarzut bezprawnego powiązania produktu inwestycyjnego (...) z możliwością uzyskania kredytu i dominującej pozycji banku w tej kwestii, niezależnie od tego, że jest niezrozumiały, jest również spóźniony w świetle art. 381 i art. 344 § 2 k.p.c. oraz nieudowodniony w toku procesu, a przez to chybiony.

Nie budzi wątpliwości, że sporna umowa została przez strony zawarta w czasie, gdy pozwana nie cierpiała jeszcze na poważne dolegliwości (...), a następnie realizowana przez kolejne 6 lat. Po zaprzestaniu spłat pozwana została wezwana do zapłaty zaległości z tytułu umowy i uprzedzona o możliwym jej wypowiedzeniu. Ostatecznie otrzymała oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. W międzyczasie nie dokonała jakiegokolwiek spłaty zadłużenia, a w toku procesu nie zakwestionowała faktu otrzymania kwoty pożyczki, ani tego, że przedstawione przez powoda wyliczenie zadłużenia jest prawidłowe. Nie wykazała też, by nie mogła zapoznać się z treścią kierowanych do niej oświadczeń banku. Sąd Okręgowy nie naruszył więc prawa materialnego utrzymując w mocy wyrok zaoczny w całości.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji na zasadzie art. 385 k.p.c.

W ślad za orzeczeniem w przedmiocie żądania głównego apelacji, sąd II instancji postanowił o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. art. 108 § 1 k.p.c., tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Sąd Apelacyjny uznał, że nie było w niniejszej sprawie podstaw do zastosowania względem pozwanej art. 102 k.p.c. Zwolnienie pozwanej z kosztów postępowania apelacyjnego oznacza bowiem zwolnienie w zakresie opłat i wydatków sądowych, nie prowadzi jednak automatycznie do braku obowiązku zwrotu stronie przeciwnej kosztów procesu na tym jego etapie, w przypadku przegranej sprawy. Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.